

Maria Wichowa

MAŁECKI EPIZOD BIOGRAFII ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

Przyczynek do badań dziejów „małej ojczyzny” pisarza

Miejscem wiecznego spoczynku największego pisarza politycznego XVI w. jest wieś Małecz, oddalona około 20 km od Wolborza, gdzie się urodził i zmarł autor traktatu *Commentariorum de republica emendanda libri quinque*. W lipcu roku 1572 Frycz kupił część Małcza, wówczas wsi parafialnej, położonej w powiecie brzezińskim, w województwie łęczyckim, na pograniczu Małopolski i Mazowsza.

Najwcześniejsza, znana dziś wiadomość o Małczu pochodzi z 1333 r. Jest to zapiska sądowa, wymieniająca Mścigniewa z Małcza jako świadka¹. Małecz był wówczas wsią szlachecką, dużą i bogatą, położoną przy ważnym szlaku handlowym, zwanym szlakiem bałtycko-ruskim. W XIV–XV w., na interesującym nas terenie przechodziło to połączenie przez Łęczycę, Stryków, Brzeziny, Koluszki, Budziszewice, Małecz, Lubochnię, Inowłódz, Opoczno, Wąchock i Opatów do Sandomierza².

Pierwotnie Małecz stanowił gniazdo rodowe Małeckich, a następnie wieś uległa podziałowi będąc równocześnie własnością Korycińskich, Kurzewskich, przez pewien czas część Małcza należała do A. Frycza Modrzewskiego, a następnie do rodziny jego córki Łucji Fryczówny Marcinowej Krzemieniowskiej, pewną część wsi, zwaną dawniej Wolą Małecką, w XVIII w. posiadał Mikołaj Golański, a odsprzedał ją Marcinowi Tarnowskiemu, właścicielowi Woli Tarnowskiej.

¹ S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. 1, Łódź 1960, s. 193.

² R. Rosin, *Warunki naturalne i przeszłość okolic Tomaszowa Mazowieckiego do końca XVIII w.*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980, s. 31; L. Kajzer, *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII–XVII w.*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1980, Folia Archeologica 1, s. 248.

W 1520 r. znaczny obszar Małcza pozostawał w rękach Jana Korycińskiego herbu Topór, syna Jana, kasztelana sieradzkiego i Barbary Szydłowieckiej. Jan młodszy ożeniony był z Dorotą Małecką herbu Jelita alias Koźlarogi, starościanką rawską. Był to, wedle słów Bartosza Paprockiego, „mąż sławy niepośledniej, z nieprzyjacioły królestwa tego częste a znaczne potrzeby miewał, wywodząc na każdą Rzeczypospolitej potrzebę rotę: do Podola, do Litwy, do Prus”³.

Żona Jana Korycińskiego wniosła do domu Toporczyków część Małcza, który dotąd był w rękach Jelitczyków Małeckich, wywodzących się od legendarnego rycerza Floriana Szarego. O tym owianym legendą rycerzu pisze Długosz w swych *Rocznikach*...⁴ Według tego przekazu, rycerz Florian herbu Koźlerogi, zwany Szarym, dzielnie walczył z Krzyżakami pod Płowcami, a w końcu został ciężko ranny w brzuch, a mianowicie dotkliwie pokłuty wieloma włóczniami. Gdy król Władysław Łokietek spotkał go leżącego na pobojowisku, zawołał: „Jak ten rycerz cierpi!”. Wówczas Florian trzymając się za brzuch, z którego wychodziły jelita, odrzekł, że bardziej niż od rany cierpi od złego sąsiada. Król obiecał uwolnić rycerza od złego sąsiedztwa, a dla upamiętnienia bohaterskiej walki Floriana jego herb Koźlerogi zamienił na Jelita.

Krytyczna analiza przekazu Długosza dowiodła, że nasz historyk, opisując udział Floriana Szarego w bitwie pod Płowcami i okoliczności nadania mu herbu Jelita w miejsce dawnego Koźlerogi, podawał fakty oparte na tradycji ustnej rodu Jelitczyków, nie poświadczone dokumentami. Z pewnością można dziś powiedzieć, że rycerz Florian jest postacią legendarną⁵.

Legenda ta była bardzo popularna w minionych wiekach. Po Długoszu powtarzali ją chyba wszyscy autorzy staropolskich herbarzy (Paprocki, Okolski, Duńczewski, Niesiecki⁶), a także niektórzy dziejopisarze (np.

³ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego przez... zebrane i wybrane r. p. 1584*, wyd. J. K. Turowski, Kraków 1856, s. 926.

⁴ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego ks. X*, Warszawa 1975, s. 212.

⁵ Por. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór dziewiątej księgi Jana Długosza „Historii Polskiej”*, *Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU*, t. 2, Kraków 1874, s. 289–395; S. Zajączkowski, *Bitwa pod Płowcami. W sześćsetną rocznicę*, „Strażnica Zachodnia” 1931, R. X, nr 4, s. 533–546; E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*, Warszawa 1955, wyd. nast. 1960, 1966, 1980; M. Biskup, *Analiza bitwy pod Płowcami i jej dziejowego znaczenia*, „Ziemia Kujawska” (Inowrocław–Włocławek) 1963, R. I, s. 73–104.

⁶ Sz. Okolski, *Orbis Polini splendoribus caeli, triumphis mundi, pulchritudine animantium, decore aquatiliū, naturae excellentia reptiliū concordatus*, t. 1, Cracoviae 1641, s. 355; S. J. Duńczewski, *Herbarz wieku domów Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego*, t. 1, Kraków 1757, s. 181; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, Lipsk 1859, s. 336.

S. Sarnicki w *Annales*⁷). Opowieść o Florianie Szarym stała się także inspiracją dla pisarzy. Najbardziej znana jej literacka wersja to powieść J. I. Kraszewskiego pt. *Jelita*.

Twórcy staropolskich herbarzy widzą we Florianie Szarym protoplastę rodu Zamoyskich. Pierwotnym gniazdem Koźlarogów-Jelitczyków miały być Mojkowice (dziś Majkowice koło Ręczna) z położonym opodal zamczkiem Surdegą nad Pilicą, Woźniki i Laski (istnienie ich nie jest poświadczane w źródłach do 1400 r., wymienia je Paprocki), a także Małecz i niezbyt odległy od Małcza Jeżów, leżący na drodze z Brzezin do Rawy. Paprocki podaje, że Szary ufundował w Małczu kościół pod wezwaniem św. Floriana i że akt erekcyjny tej świątyni miał autor *Herbów rycerstwa polskiego* w ręku.

Choć kościół ten rzeczywiście istniał, to nie jest on rozstrzygającym dowodem na stwierdzenie autentyczności postaci fundatora. Parę wierszy dalej Paprocki powołuje się na inny dokument, świadczący o tym, że Florian Szary był kanclerzem łęczyckim i biskupem krakowskim. Wszystko to, niestety, należy „między bajki włożyć”, by użyć słów I. Krasickiego. Dziś wiadomo, że kanclerzem łęczyckim, a później biskupem krakowskim, był Florian z Mokrska herbu Jelita, zmarły w 1380 r., wybitny polityk z czasów Kazimierza Wielkiego⁸. Paprocki bierze pod uwagę falsyfikaty dokumentów (akt erekcyjny kościoła w Małczu, poświadczenie urzędu kanclerstwa łęczyckiego).

Zatem opowieść o Florianie Szarym to legenda rodowa, powstała prawdopodobnie w XV w. Natomiast m. in. z badań Potkańskiego wynika, że imię Florian w rodzie Nagodziców Koźlarogów przechodziło z pokolenia na pokolenie i że znany w historii Florian z Mokrska, biskup krakowski był Florianem XIX Nagodą, a więc uczony naliczył 18 przodków biskupa noszących to imię. Możliwe więc, że któryś z Florianów Nagodziców walczył pod Płowcami, ale okoliczności zmiany herbu Koźlarogi na Jelita to już czysta fantazja wieków średnich, obrosła w popularną legendę. Badacze dowiedli, że „nazwa herbu Jelita pochodzi od imienia własnego Jelito, Jelitko, które rzadkim nie jest, a cała legenda, znana już z Długosza o owym Florianie Szarym, jest próbą objaśnienia nazwy etymologią ludową”⁹.

Badania dzisiejsze potwierdzają informacje B. Paprockiego o tym, że gniazdo rodowe Jelitczyków położone było w Sieradzkim. Są to owe Majkowice. Ród Nagodziców rozprzestrzenił się na terenie Sieradzkiego i Łęczyckiego. Poza Majkowicami należały do nich na pewno Rozprza, posiadłości w okolicach Wolborza (m. in. Małecz) i odległy od Majkowic

⁷ S. Sarnicki, *Annales sive de origine rebus gestis Polonorum et Lithuanorum...*, Kraków 1587.

⁸ Ks. J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. 1, Opole 1959, s. 588; J. Długosz, *passim*.

⁹ K. Potkański, *Ród Nagodziców*, [w:] idem, *Pisma pośmiertne*, t. 2, Kraków 1924, s. 209–239.

Jeżów. Koźlarogowie z pewnością założyli sieradzkie Majkowice, Majków, Kozierogi, Nagodzice, a także inne miejscowości świadczące o dawnej obecności tego rodu na tych terenach¹⁰.

Wybitny uczony XIX w., Bronisław Chlebowski, wyjaśniał, jak doszło do rozprzestrzenienia się Jelitczyków, w jego przekonaniu potomków Floriana Szarego, na dużym obszarze Polski i częściowo przynajmniej ułatwił wyjaśnienie pochodzenia Małeckich z Małcza, rodu niegdyś świetnego, z biegiem czasu podupadłego, a wreszcie całkiem spauperyzowanego.

Chlebowski ustalił, że licznych Jelitczyków, jak sądził, potomków Floriana, wspominają księgi sądowe piotrkowskie i radomskie jako dziedziców na Majkowicach, Górze, Woźnikach i in. Potomkowie ci, osiedliwszy się w Piotrkowskim we wsiach Białocinie, Gomolinie, Kamocinie, Kozierogach, Łochońsku, Piwkach, Postękalicach i Wilkoszewicach, przyjęli nazwiska Bialeckich, Gomolińskich, Kamockich, Łochońskich, Piwakowskich, Postękalskich i Wilkoszewskich. W radomskim zaś od Gawłowa, Jajek i Skąpy nazywali się Gawłowskimi, Jajkowskimi i Skąpskimi. Podobnie z Paprotni, Wrześciu i Tarnówki wyszli Paproccy, Wrzesińscy i Tarnowscy, a od Mokrska w ziemi wieluńskiej wzięli nazwisko Mokrscy. Koźlarogowie Jelitczycy osiedlili się w Małczu i nazywali się Małeckimi. Herbarz Paprockiego podaje, że Małeccy z Małcza „idą od Floriana Szarego, czego potwierdza list fundacji jego, iż to własne dziedzictwo jego było i tegoż ś[więtego] imienia kościół dedykowany od niego”¹¹.

W przekazie Paprockiego, jak wspomniano, występują grube nieścisłości historyczne. Prawdą jest tylko to, że Małecz posiadali Koźlarogowie Małeccy i że we wsi tej istniał kościół pod wezwaniem św. Floriana, co wcale nie musi oznaczać, że jego fundator nosił imię Florian.

Kult św. Floriana w Polsce rozwinął się po roku 1184, w którym sprowadzono do Krakowa relikwie tego świętego, zmarłego męczeńską śmiercią w 303 r. Na Kleparzu wystawiono kościół pod wezwaniem św. Floriana, bogato uposażony przez króla. Święty ten był patronem dawnej Polski¹².

Niestety, początki istnienia kościoła w Małczu nie są znane z dokumentów, lecz z ogólnikowych wzmianek. Dopiero źródła szesnastowieczne pozwalają na podanie faktów wiarygodnych, opartych na dokumentach archiwalnych.

¹⁰ B. Paprocki, *op. cit.*, s. 256.

¹¹ B. Paprocki, *op. cit.*, s. 942; B. Chlebowski, hasła Małecz, Mojkowice i in., [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, Warszawa 1885; S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obrzarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, Poznań 1926, s. 258.

¹² Por. K. Dobrowolski, *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do poł. XVI w.*, Warszawa 1923, s. 83–84; *Żywoty świętych patronów polskich*, Kraków 1862 (o Florianie s. 147–159); *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 11–12, E–F, Warszawa 1907.

Najstarszy znany dziś opis parafii małeckiej pochodzi z lat 1511–1523. Z zachowanych archiwaliów wnosić można, że kościół erygowano przed utworzeniem kościoła w Ujeździe, co miało miejsce za czasów arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca (1422–1436), który powołał do życia parafię i pozwolił na budowę świątyni pod wezwaniem św. Wojciecha, św. Wita i św. Krzysztofa. Nową jednostkę utworzono z parafii w Małczu i w Rososze, którym odebrano Zaosie, Popielawy oraz Ujazd¹³.

Gospodarzyli wówczas w Małczu Jan Koryciński, mąż Doroty Małeckiej oraz Mikołaj i Tomasz Małecy, bracia. W 1539 r. Maciej Koryciński brał po matce połowę swych dóbr w Małczu od Michała Małeckiego. Tu też, w swym majątku, zmarł i został pochowany 9 grudnia 1570 w wieku lat 70¹⁴.

Ze związku ze Spinkówną herbu Prus, pochodzącą z możnej rodziny założycieli, właścicieli i dobrodziejów pobliskiego Będkowa, fundatorów tamtejszego kościoła, Maciej miał syna Adama, „młodzieńca spraw i obyczajów ozdobnych”, który zmarł bezpotomnie w wieku 20 lat. Elżbieta ze Spinków Korycińska, wówczas już wdowa po Macieju, w roku 1576 miała cztery łany ziemi w Małczu. Ojciec i syn otrzymali nagrobki renesansowe, o dużej wartości artystycznej, do połowy XIX w. pozostające w Małczu, w resztkach dawnego kościoła, a następnie przeniesione do Lubochni, gdzie przetrwały do dziś, na południowej ścianie, niestety, już bardzo zniszczone działaniem czasu, ostatnio przeniesione do najstarszej części świątyni, pierwotnej zakrystii, jedynej pozostałości wcześniejszej budowli. W 1861 r. były jeszcze zachowane na tych rzeźbach hełmy rycerzy, herby Topór i Jelita (trzy skrzyżowane włócznie). Wykonane one były z jednej bryły piaskowca. Zagiął też napis – epitafium, głoszące, że nagrobek wyobraża Korycińskiego, męża prawego, dworzanina króla Zygmunta I¹⁵.

Mikołaj Koryciński, syn Jana, z małżeństwa z Barbarą Oleśnicką miał trzech synów: Mikołaja, Jędrzeja i Jana oraz córki Annę Giebułtowską i Zofię Ciesielską. Zmarł w 1568 lub 1571 r. Został pochowany w kościele św. Trójcy w Krakowie, gdzie wcześniej wystawił sobie i żonie nagrobek z epitafium¹⁶.

¹³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6. *Małecz*, t. 12 *Ujazd*, t. 15 *Małecz* – uzupełnienia (początki miejscowości). Zob. także J. Łaski, *Liber beneficiorum Archidioecesis Gnesnensis*, t. 1–2. Gniezno 1880–1881 (II, 319, o erekcji kościoła).

¹⁴ Por. K. Kraszewski, *Raptularzyk rodziny Korycińskich od roku 1541 do 1649*, „Biblioteka Warszawska” 1866, t. 3 (og. zb. t. 183), s. 230–247; por. także K. Hoszowski, *O znakomitych zasługach w kraju rodziny Korycińskich*, Kraków 1862; *Źródła dziejowe*, t. 13: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, Warszawa 1883, s. 94; *Lustracja dóbr wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. 2, Bydgoszcz 1965, s. 271 i 290.

¹⁵ Por. K. Kozakiewiczowa, *Renesansowe nagrobki piętrowe w Polsce*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1955, R. XVII, nr 1, s. 3–47; M. Wichowa, *Kilka uwag o szesnastowiecznym nagrobku Macieja i Adama Korycińskich z Małcza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1990, R. LII, nr 1–2, s. 149–156.

¹⁶ K. Niesiecki, *op. cit.*, t. 5, s. 248, 250.

Mikołaj Koryciński Młodszy (1543–1615) posiadał dużą wiedzę i kulturę humanistyczną, znakomicie władał językami włoskim, niemieckim i łacińskim. Był starostą przedeckim, kłodowskim i soleckim. Ożeniony był z córką Trojana Prowany, sekretarza i dworzanina króla Zygmunta Augusta. Pochowany został w kościele św. Szczepana w Krakowie, gdzie na jego nagrobku wyczytać można, że nie przyjął ofiarowanego mu podskarbstwa koronnego ani innych godności senatorskich¹⁷.

Mąż jego siostry, Andrzej Ciesielski, również odznaczał się dużą wiedzą i ogładą humanistyczną. Nie przypadkiem utrzymywał bliskie związki z biskupem humanistą – Jakubem Uchańskim oraz z najwybitniejszym pisarzem politycznym Polski XVI w. – Andrzejem Fryczem Modrzewskim. W 1557 r. Ciesielski przebywał w diecezjalnej siedzibie J. Uchańskiego, wówczas biskupa chełmskiego, w Skierbieszowie. Z przejściem Uchańskiego na stolicę wrocławską w 1558 r. Ciesielski został starostą wolborskim¹⁸. Rodową wsią szwagra Korycińskiego były Ciesle pod Piotrkowem, gdzie znalazł schronienie A. Frycz Modrzewski, gdy w obawie przed represjami wywołanymi interwencją nuncjusza Lippomano musiał opuścić Wolbórz. Okrzyknięto go wówczas głową polskich heretyków, gdy pisarz był tylko zwolennikiem idei irenizmu – dziś zwanego ekumenizmem – i dążył do pogodzenia wszystkich chrześcijan, a od kościoła katolickiego nigdy formalnie nie odstąpił.

Mikołaj Koryciński sprzedał swą część Małcza Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu. Dokument sprzedaży spisano w Piotrkowie 4 lipca 1572 r¹⁹. Frycz kupił tę posiadłość wraz z całym Skrzyńkami, też własnością Korycińskiego. Pisarz utrzymywał kontakty z Korycińskimi na wiele lat przed zakupem Małcza, na pewno w roku 1567, zapewne jeszcze z Mikołajem seniorem. Korycińscy byli rodem zamożnym, w przyszłości senatorskim, zaś A. Ciesielski humanistą pozostającym w bliskiej zażyłości z biskupem Uchańskim, późniejszym prymasem. Z Uchańskim przyjaźnił się Andrzej Frycz Modrzewski, sekretarz królewski ceniony wysoko przez Zygmunta Augusta. Zatem szesnastowieczni właściciele Małcza należeli do elity intelektualnej Polski, były to wybitne indywidualności, ludzie zamożni, utrzymujący w dobrym stanie kościół parafialny.

¹⁷ S. Cynarski, *Koryciński Mikołaj h. Topór (1543–1615)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław 1968–1969, s. 127–128; K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 248; B. Paprocki, *op. cit.*, s. 100, 256, 926, 942.

¹⁸ S. Kot, *Ciesielski Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, s. 58–59.

¹⁹ W. Urban, *Do biografii Frycza Modrzewskiego*, [w:] *Andrzej Frycz Modrzewski i problemy kultury polskiego odrodzenia*, „Studia Staropolskie” 1974, t. 42, s. 230, 231, 239; Akt kupna drukowany [w:] T. Wierzbowski, *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego*, t. 1: 1398–1600, Warszawa 1900, s. 174 nr 277, 280; S. Kot, *Andrzej Frycz Modrzewski. Studium z dziejów kultury polskiej XVI w.*, Kraków 1919, s. 271, 293.

Niedługo cieszył się Andrzej Frycz Modrzewski własnym dachem nad głową, który znalazł w Małczu. Zmarł jesienią 1572 r. w Wolborzu, a w Małczu został pochowany.

W 1576 r. Małecz był bardzo rozdrobniony, tzn. pozostawał w rękach licznych właścicieli²⁰. Mikołaj Małecki miał w swej części półtora łana ziemi, Elżbieta Korycińska posiadała cztery łany, wdowa po Andrzeju Fryczu cztery łany i karczmę oraz wieś Skrzyńki, Elżbieta Małecka, wdowa po Stanisławie, półtora łana, w części Feliksa Małeckiego był tylko jeden łan. Jak widać, ród Małeckich się rozrastał i wyraźnie ubożał, znaczna część wsi wyszła już z ich rąk (osiem łanów Korycińskiej i Fryczów, tylko cztery łany Małeckich w posiadaniu trojga właścicieli). Pauperyzacja nieświeżego już w końcu XVI w. rodu Małeckich zapewne miała wpływ na dalsze losy kościoła parafialnego.

W 1584 r. plebanem był Kasper Radziątkowski, a wikarym – Maciej Groch²¹.

W 1587 r. w Małczu miał miejsce wypadek mężobójstwa, popełnionego przez zięcia Piotra Małeckiego, Wojciecha Kurzewskiego, na synu A. Frycza Modrzewskiego.

30 maja 1589 r. nastąpił podział Małcza i Skrzynek między córkami A. Frycza, tzn. Elżbietą Fryczówną, żoną Marcina Olszowskiego, oraz Łucją Fryczówną, małżonką Marcina Krzemieniowskiego. Elżbieta otrzymała całe Skrzyńki, Łucja posiadłość Modrzewskich w Małczu, a ponieważ część Małcza odziedziczona przez nią była więcej warta od całych Skrzynek, Łucja miała dopłacić siostrze 200 zł polskich²².

Synem Łucji Fryczówny był Feliks Krzemieniowski, oficjał warszawski oraz kanonik krakowski, poznański i łęczycki, a więc wnuk największego pisarza politycznego Polski w dobie renesansu.

Wybitnym potomkiem Frycza był Andrzej Olszowski (1621–1677)²³ herbu Prus, biskup chełmiński, podkanclerzy koronny, prymas, jeden z najwybitniejszych pisarzy politycznych XVII w., wnuk Elżbiety Fryczówny Marcinowej Olszowskiej, syn Waleriana Olszowskiego, podkomorzego wendeńskiego, potem kasztelana spycimierskiego i Zofii Duninówny. Prymas Olszowski pozostawił w swej części ziemi znamienne pamiątkę po sobie. Ponieważ wywodził się z pobliskiej Olszowy, należącej do parafii w Ujeździe, właśnie tam, w miejsce drewnianego, wymurował stojący do dziś kościół o wystroju barokowym. Budowla została ukończona już po śmierci arcybiskupa. Dalszymi potomkami Frycza byli bardzo zasłużeni dla kultury

²⁰ *Źródła dziejowe*, s. 94.

²¹ W. Urban, *op. cit.*, s. 231

²² Podaję za: W. Urban, *op. cit.*, s. 229.

²³ W. Czaplinski, *Olszowski Andrzej h. Prus (1621–1677)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, Wrocław 1979.

polskiej bracia Załuscy, cioteczni wnukowie prymasa Olszowskiego, założyciele pierwszej w Polsce biblioteki publicznej.

Najwięcej wiadomości o kościele małeckim pochodzi z XVI w. Wiadomo, że w wieku następnym świątynia podupadła, prawdopodobnie na skutek najazdu Szwedów i pauperyzacji właścicieli Małcza. Małeccy i Kurzewscy byli szlachtą drobną, gnieźdzącą się na małych częściach małeckich gruntów. W niczym nie przypominali możnych dobrodziejów małeckiego kościoła, hojną ręką łożących na utrzymanie świątyni. W II połowie XVIII w. (1761) jeden z takich „dziedziców”, Mikołaj Golański zrodzony z Marianny Kurzewskiej był niepiśmienny²⁴! Wiadomo, że w 1761 r. kościół był w złym stanie i budził obawy, że za kilkadziesiąt lat „zostanie sine rectore [bez kierownika]”, a tylko jest pod komendą proboszczów lubocheńskich, więc zamożny chorąży czernichowski, Marcin Tarnowski z pobliskiej Woli Tarnowskiej ofiarował na kościół i jego utrzymanie pewną sumę, również na utrzymanie cmentarza²⁵.

27 sierpnia 1708 r. wydano w Łowiczu dekret „nadający w użycie rządcom kościoła lubocheńskiego grunta i dziesięciny niegdyś kościołowi w Małczu służące”!

Kościół małecki został ostatecznie zamknięty. 5 VIII 1788 r. opuścił Małecz jego ostatni proboszcz, ksiądz Nikodem Godziemba-Kobyłecki, doktor filozofii i profesor Uniwersytetu Krakowskiego i przeniósł się do Pabianic. Kościół był wtedy w bardzo złym stanie²⁶.

W 1863 r. ks. arcybiskup metropolita warszawski zarządził

[...] aby rzeczony kościółek rozebrać, drzewo do użytku niezdatne przy robieniu świec kościelnych spalić, z reszty przy dodaniu drzewa z lasów rządowych wybudować na cmentarzu grzebalnym parafii Lubochnia kapliczkę albo kostnicę, dwie zaś figury rzeźbione, wyobrażające mężczyzn w dawnych zbrojach, a wewnątrz ruin, o jakich mowa, znajdujące się, przenieść do kościoła parafialnego. Co zaś do placu, na którym stoją ruiny kościółka, ponieważ takowy jest poświęcony i niegdyś grzebano tam zmarłych, ksiądz arcybiskup podzielił opinię miejscowego proboszcza, aby plac ten ogrodzić, wzniosłszy pośrodku krzyż święty. Znajdując powyższe wnioski księdza arcybiskupa zasługującymi na uznanie Komisya Rządowa przede wszystkim odniosła się do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu o możliwość wydzielenia z lasów

²⁴ Archiwum parafii rzymskokatolickiej w Lubochni. Kontrakt sprzedaży części Kurzewszczyzny w Małczu między J. P. Golańskim i J. M. P. Tarnowskim: „Mikołaj Golański, jako nie umiejący pisać ręką trzymaną kładzie xxx”.

²⁵ *Ibidem*: „Kościół małecki tak ubogi dla szczupłości ról, pól, łąk i akcydentów, że prawie od powietrza [za] kilkadziesiąt lat zostanie sine rectore [...]”.

²⁶ Archiwum parafii rzymskokatolickiej w Lubochni. Odpis W. Rudzia, archiwisty – pracownika Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim. Ks. Nikodem Godziemba-Kobyłecki prowadził kronikę kościoła w Małczu od dn. 22 VIII 1788. Zachowane fragmenty zawierają uwagi o złym stanie kościoła, o bractwach kościelnych, o sprzętach liturgicznych, o cmentarzu parafialnym.

rządowych potrzebnej ilości drzewa na wzniesienie przy pomocy starego materiału projektowanej kapliczki lub kostnicy [...]²⁷.

Wiele energii i niezaprzeczalne zasługi w uporządkowaniu ruin kościoła w Małczu położył Komisarz Leśny przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie, Aleksander Połujański, prowadzący z Urzędem Leśnym w Lubochenku korespondencję w sprawie kościoła św. Floriana. Niestety, kościół był tak dalece zniszczony, że nie nadawał się do odrestaurowania. W korespondencji Urzędu Leśnego w Lubochenku czytamy:

[...] szczątki wzmiankowanego kościoła pod wsią Małecz znajdujące się, do wyrestaurowania nawet na kaplicę są niezdatne, albowiem pozostały same ściany z domu, bez dachu, i krokwie są tak spróchniałe, że do żadnego użytku służyć nie mogą. Figury z kamienia piaskowego są również zniszczone, poznać z nich jednak można, że wyobrażają dwóch rycerzy w zbrojach dawnych, jednego w wieku podeszłym z brodą zarosłą, a drugiego o wiele młodszego, bez zarostu [...]²⁸.

Starsi mieszkańcy Małcza twierdzili, że ze szczątków kościoła św. Floriana pobudowano kościółek św. Wacława w Tomaszowie Mazowieckim. Z dokumentów wynika, że jako budulec tego kościoła służyły resztki świątyni w Tobiaszach, a działo się to w 1821 r. Z drewna kościoła Małeckiego zbudował mieszkaniec Małcza, Szymański, wiatrak. Po pożarze wiatraka stanął w tym miejscu młyn, którego resztki fundamentów zachowały się do dziś, na początku wsi. Z dawnych czasów przetrwały niektóre chłopskie rody. W Małczu jest to rodzina Pająków oraz rodzina Małków, niegdyś z Małcza się wywodząca. Stare są też rody Schabów, Kopciów i wiele innych.

Maria Wichowa

MAŁECKI EPISODE OF ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI BIOGRAPHY

(S u m m a r y)

The studies titled "Małecki episode of Andrzej Frycz Modrzewski biography." The contribution to the research on "the small homeland" of the writer contains information about history of the village, which history was coagulated by the outstanding political writer

²⁷ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim. Kopia pisarza Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 27 VII 1863 r.

²⁸ Tam także, A. Połujański, *Do Urzędu Leśnego Lubochnia*, Warszawa 29 VIII 1961, nr 592, [w:] *Akta Urzędu Leśnego Lubochnia dotyczące się rozmaitych korespondencji w sprawie lasów*.

of Polish Renaissance at the end of his life and in which country he found the place of the eternal rest. The connection between the house of Korycińscy and humanists environment in particular – Andrzej Frycz Modrzewski has especially been emphasized. The lots of Renaissance gravestones of Adam and Maciej Koryciński, which lots were based on the archival materials unknown up to now, have also been introduced.